

POLSKO-NIEMIECKIE DOŚWIADCZENIA MIGRACYJNE. PRZESZŁOŚĆ I TERAŹNIEJSZOŚĆ

W dniach 6–7 grudnia 2010 roku w gmachu Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie odbyła się międzynarodowa konferencja *Polsko-niemieckie doświadczenia migracyjne. Przeszłość i terażniejszość*. Dedykowano ją pamięci wybitnego historyka prof. Andrzeja Brożka (1933–1994), uczonego związanego z Uniwersytetem Jagiellońskim. W spotkaniu uczestniczyło liczne i znamienite grono specjalistów w dziedzinie badań migracyjnych, wśród nich wielu zagranicznych gości, między innymi Kathleen Neils Conzen (University of Chicago), Hartmut Keil (Universität Leipzig) Małgorzata Irek (Oxford University), oraz specjaliści z Polski: Adam Walaszek (Uniwersytet Jagielloński), Marek Okólski (Uniwersytet Warszawski), Janusz Mucha (Akademia Górniczo-Hutnicza), Wojciech Łukowski (Uniwersytet Warszawski), Isabel Röskau-Rydel (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie). Obrady zorganizowane zostały pod patronatem Polskiej Akademii Nauk, Polskiej Akademii Umiejętności, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytutu Badań Migracyjnych i Studiów Międzykulturowych Uniwersytetu Osnabrück, Goethe-Institut w Krakowie, Fritz Thyssen Stiftung, Polsko-Niemieckiej Fundacji na rzecz Nauki oraz Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.

Celem konferencji było wskazanie wspólnych wątków w migracjach polskich oraz niemieckich, które na ogół analizowane są rozłącznie. We wprowadzeniu do obrad Dorota Praszalowicz (Uniwersytet Jagielloński) zwróciła uwagę na etnocentryzm badań migracyjnych. Polscy badacze skupiają się na wychodźstwie polskim, podkreślając jego wyjątkowość. Niemiecycy uczeni zajmują się migracjami, jakich doświadczyły i nadal doświadczają ziemie niemieckie, nie szukając paralel z procesami migracji sąsiadów. W obu przypadkach przeoczono przykłady wspólnych migracji, na przykład zamorskich, czy też



Prof. Hartmut Keil (Universität Leipzig), prof. Kathleen Neils Conzen (University of Chicago)

kwestie stosunków między obu grupami na obczyźnie. Nadal też zbyt mało zbadane są dzieje niemieckiego osadnictwa na ziemiach polskich, a jeszcze mniej wiadomo o osadnictwie niemieckim i polskim na przykład w Rumunii czy o wspólnym losie zesłańców polskich i niemieckich w Kazachstanie.

Konferencja podzielona została na osiem sesji tematycznych. W ciągu dwóch dni referaty przedstawiło 30 badaczy, ponadto do dyspozycji uczestników były referaty wyłożone (na których prezentacje nie było już czasu) oraz postery. Problematyka prezentacji była niezwykle szeroka, obejmowała różne kierunki i różne rodzaje wędrówek.

Pierwszy dzień obrad otworzył wykład Adama Walaszka (Uniwersytet Jagielloński) *Polskie migracje w szeroko rozumianym XIX wieku*, opisujący migracje zarobkowe z ziem polskich w latach 1850–1914. Wykład stanowił doskonałe wprowadzenie do dalszej części obrad, na którą składały się referaty o bardziej szczegółowej tematyce, w tym dotyczące

wspólnych wątków w migracjach polskich i niemieckich, jak niezwykle interesujący referat Isabel Röskau-Rydel poświęcony osadnictwu niemieckiemu w Galicji oraz dalszym wędrówkom migrantów.

Kolejne wystąpienia poświęcone były migracjom zaoceanicznym. Kathleen Neils Conzen (University of Chicago) zaprezentowała referat na temat Polaka, który stał się przywódcą niemieckiej społeczności imigracyjnej w amerykańskim regionie Mid-West. Hartmut Keil (Universität Leipzig) oraz Dorota Praszalowicz (Uniwersytet Jagielloński) w swoich wykładach poruszyli problematykę związaną z polsko-niemieckim sąsiedztwem w Stanach Zjednoczonych. Pierwszy referat dotyczył niemieckich imigrantów osiedlających się w drugiej połowie XIX wieku w północno-zachodniej części Chicago i tworzących swoistą enklawę etniczną, z własną kulturą i instytucjami. W latach 80. XIX wieku w dzielnicy sąsiadującej z Niemcami masowo zaczęli osiedlać się Polacy.

Dorota Praszalowicz opisała stosunki sąsiedzkie pomiędzy tymi dwiema grupa-

mi w Milwaukee, Wisconsin i w metropolii nowojorskiej. Podkreśliła, że Polacy zawsze osiedlali się na obrzeżach siedlisk niemieckich. Zaznaczyła również, że we wzajemnych relacjach tych grup eksponowany jest zazwyczaj konflikt, jako sfera najbardziej medialna. Pojawił się on jednak w USA dopiero pod koniec XIX wieku, osiągając apogeum w okresie pierwszej wojny światowej. Zapomina się natomiast o licznych przykładach współpracy w sferze życia codziennego. Jednym z nich było przyjmowanie polskich dziewcząt do niemieckiego zakonu w Milwaukee i przygotowywanie (kształcenie) ich do pracy nauczycielskiej w polonijnych szkołach parafialnych. Wbrew stereotypowym ujęciom, nikt nie usiłował tych dziewcząt germanizować, wręcz przeciwnie – zakon zapewniał im wykładawcę języka polskiego oraz rekolacje w języku polskim.

W kolejnej sesji, poświęconej zarobkowym i edukacyjnym formom migracji, szczególnie zainteresowanie i żywy odzew uczestników konferencji wzbudził referat Iwony Dadej (Wissenschaftszentrum Berlin für Sozialforschung) „*Ruszaj do Zurychu [...] koleżanko, choćby na jeden lub dwa semestry!*”. *Akademicka migracja kobiet do Zurychu z Polski i Niemiec na przełomie XIX i XX wieku*, w którym przedstawiła ona nowy jak na tamte czasy typ wychodźcy – studentki. Owa kategoria wyłoniła się w chwili, gdy w 1867 roku Uniwersytet w Zurychu otworzył swe bramy dla kobiet. Wśród chętnych do podjęcia studiów znalazły się Polki i Niemki, których dane autorka wystąpienia zdobyła poprzez analizę ksiąg immatrykulacyjnych.

Następna niezwykle interesująca sesja, kończąca jednocześnie pierwszy dzień obrad, odnosiła się do polskich i niemieckich imigrantów w różnych krajach świata. Podzielona została na dwie części. W pierwszej omawiano wzajemne stosunki pomiędzy wychodźcami obu nacji w Kanadzie i Australii – zaprezentowano tu referaty Anny Reczyńskiej (Uniwersytet Jagielloński), Łukasza Albańskiego (Uniwersytet Pedagogiczny Kraków) i Anitty Maksymowicz (Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze). Wystąpienia drugiej części tej sesji tematyką dotyczyły regionu Europy Wschodniej. Na szczególną uwagę zasługują tu prezentacje dwóch doktorantek: Małgorzaty Tomaszewicz (Uniwersytet Jagielloński), opisującej



Od lewej: prof. Janusz Mucha (AGH), dr Małgorzata Irek (Oxford University), dr Andrzej Zięba (UJ)

sytuację i związki polskich i niemieckich katolików w rumuńskim mieście Sibiu, oraz Anny Sosny (IMIS, Universität Osnabrück), badającej stosunki międzykulturowe i międzyetniczne grupy Polaków i Niemców zamieszkujących na początku XX wieku zachodnią Ukrainę, których w jednakowym stopniu dotknęły stalinowskie deportacje. Obecnie potomkowie zesłańców, jako repatrianci, powracają do ojczystych krajów.

Drugi dzień obrad rozpoczął się od wystąpienia Sewerina Gawlitty (Bistumsarchiv Essen) *Imigracja do Królestwa Polskiego w XVIII i XIX wieku*. Autor wykazał, że proces osadnictwa niemieckiego na ziemiach polskich wynikał nie tylko z czynników społecznych i ekonomicz-

nych w kraju wysyłającym, ale również był efektem działań werbunkowych i osiedleńczych polskich władz oraz posiadaczy majątków ziemskich.

W sesji tej głos zabrała również Małgorzata Irek (Oxford University), która w fascynujący sposób mówiła o nieformalnych sieciach transetnicznych o charakterze transakcyjnym, poruszając kwestię polskich przemytników i nielegalnych imigrantów w Berlinie Zachodnim przed upadkiem żelaznej kurtyny. Wytworzone przez nich sieci powiązań, pozostające w tzw. szarej strefie, łączyły ludzi niezależnie od podziałów etnicznych, rasowych czy religijnych. Mówczynie wzbogaciła wystąpienie licznymi przykładami, pokazując jednocześnie złożoność sytuacji.



Od lewej: prof. Romuald Jończy (Uniwersytet Wrocławski), Małgorzata Majka (Centrum Doradztwa Strategicznego), prof. Marek Okólski (UW), Katrin Klein-Hitpass (Institut für Landes- und Stadtentwicklungsforschung)



K. Schubert

Konferencję zorganizowały (od lewej) Anna Sosna (IMIS Universität Osnabrück) i Dorota Prasałowicz (UJ)

Perspektywę genderową, obecnie niezwykle popularną ze względu na rosnący udział kobiet w migracjach współczesnych, przedstawiła w referacie Dobrochna Kałwa (Uniwersytet Jagielloński), koncentrując się na emancypacyjnym wymiarze doświadczenia migracyjnego Polek pracujących w Niemczech w sektorze domowym na przełomie XX i XXI wieku. Owe migrantki, jeżdżące regularnie do pracy za granicę, poprzez doświadczenia w funkcjonowaniu w dwóch odmiennych strefach kulturowych zakwestionowały tradycyjne role społeczne, które do tej pory pełniły. Ich udziałem stał się zatem proces emancypacji na płaszczyźnie ekonomicznej, społecznej i kulturowej.

W kolejnym referacie Romuald Jończy (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu) analizował *Przemiany w migracjach zagranicznych z Górnego Śląska do państw Europy Zachodniej – od migracji śląskich Niemców do poakcesyjnej migracji Polaków*. Zwrócił on szczególną uwagę

na tzw. emigrację zawieszoną polegającą na nierejestrowanym przepływie na pobyt stały ludzi, którzy pozostają zameldowani w obu krajach jednocześnie, co stanowi problem dla regionalnych analiz. Dokonał on jednocześnie podziału na „starą” (przed 2004 r.) i „nową” (po 2004 r.) emigrację. Pierwsza z nich odnosi się głównie do masowego wychodźstwa wahałowego śląskich autochtonów do Niemiec, posiadających podwójne obywatelstwo – polskie i niemieckie. Przynosiła ona wymierne korzyści zarówno dla wyjeżdżających, jak i dla regionu, z którego następował odpływ. Druga fala charakteryzuje się wzmocnionymi wędrownkami osób o jednym obywatelstwie – polskim, oraz zmianą kierunku na inne kraje Europy Zachodniej, głównie Wyspy Brytyjskie. Jest ona jednocześnie już mniej korzystna dla kraju wysyłającego, głównie ze względu na mniejszą liczbę powrotów.

W sesji traktującej o transnarodowości i problematyce tożsamościowej

godnym uwagi wystąpieniem był referat wygłoszony przez Katarzynę Blumberg-Stankiewicz (Uniwersytet Europejski Viadrina, Frankfurt nad Odrą) o drugim pokoleniu polskich migrantów w Berlinie. Prelegentka zajmuje się badaniem sytuacji dzieci imigrantów z Polski, które świetnie integrują się ze społeczeństwem przyjmującym i stają się niewidoczne. Jednak, jak wykazała młoda badaczka, w życiu dorosłym często osoby te celowo podkreślają swoje pochodzenie i zastanawiają się nad kwestią tożsamości.

Konferencja spotkała się z dużym zainteresowaniem, co znalazło odzwierciedlenie w znacznej liczbie przybyłych słuchaczy. Każda sesja kończyła się panelem dyskusyjnym przy aktywnym udziale publiczności, dając podłoże do dalszych rozmów zawodowych, które były kontynuowane w warunkach mniej formalnych. Dobra i stymulująca atmosfera obrad to zasługa organizatorów, przede wszystkim Anny Sosny, absolwentki dwóch kierunków Uniwersytetu Jagiellońskiego (magisterium z germanistyki oraz kulturoznawstwa) i doktorantki w IMIS na Uniwersytecie Osnabrück. Dzięki jej pomysłowości, talentowi, nakładowi pracy i skuteczności zbudowano jeden z ważnych mostów łączących badaczy polskich i niemieckich w dziedzinie studiów migracyjnych.

Materiały z obrad zostaną opublikowane (w języku niemieckim) w niemieckim wydawnictwie Peter Lang, w serii „Migration – Ethnicity – Nation: Cracow Studies in Culture, Society & Politics”, która jest wydawana pod redakcją Doroty Prasałowicz.

Joanna Kulpińska

doktorantka w Instytucie Amerykanistyki i Studiów Polonijnych UJ



NORMAN DAVIES NA UJ

Norman Davies – wybitny historyk, doktor *honoris causa* naszej Uczelni, spotkał się ze studentami 14 grudnia 2010 roku w sali wystawowej Auditorium Maximum. Spotkanie nosiło tytuł *The Author as Chameleon: How Translation Changes an Author's Personality* i zostało zorganizowane przez Katedrę UNESCO do Badań nad Przekładem i Komunikacją Międzykulturową UJ. Na zdjęciu prof. Elżbieta Muskat-Tabakowska i Norman Davies

